

Kronika

Zmarł Zbigniew Wodecki

22 maja 2017 zmarł w Warszawie **Zbigniew Wodecki** – polski muzyk, multiinstrumentalista (grał na skrzypcach, trąbce i fortepianie), kompozytor, aranżer, piosenkarz, aktor i prezenter telewizyjny. Miał 67 lat. Więcej o artyście w następnym numerze.

Konkursy

II Ogólnopolski Konkurs Poetycki „Magia ogrodów”

Gminna Biblioteka Publiczna w Rabie Wyżnej ogłasza konkursu na wiersz tematycznie związany z ogrodem – dozwolona szeroka interpretacja tematu.

1. Konkurs jest otwarty – dostępny dla wszystkich pełnoletnich twórców: zrzeszonych i niezrzeszonych w stowarzyszeniach twórczych. Utwory muszą być oryginalne, napisane przez uczestników konkursu, nigdzie wcześniej niepublikowane (w wydawnictwach zwartych, prasie i internecie) i nienagradzane wcześniej w innych konkursach.
2. Prace podpisane godłem (słownym, a nie znakiem graficznym) należy przesyłać w trzech egzemplarzach w postaci wydruku komputerowego lub maszynopisu, format A-4. Dodatkowo mile widziany nośnik elektroniczny. Do pracy powinna być załączona zamknięta koperta, opatrzona również tym samym godłem, zawierająca dane osobowe: imię i nazwisko, adres zamieszkania, numer telefonu kontaktowego i adres mailowy. Nadsyłane prace nie mogą przekraczać dwóch wierszy w zestawie. Można przysłać tylko jeden zestaw.
3. Prace należy nadsyłać lub składać osobiście w nieprzekraczalnym terminie do 14 lipca 2017 roku (liczy się data wpływu przesyłki) pod adresem: Gminna Biblioteka Publiczna w Rabie Wyżnej, 34-721 Raba Wyżna 65, z dopiskiem na kopercie: Konkurs Poetycki „Magia ogrodów”.
4. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas gali podsumowującej konkurs 9 września 2017 roku w lokalu GBP w Rabie Wyżnej.
5. Organizator przewiduje nagrody pieniężne ufundowane przez Bank Spółdzielczy w Rabie Wyżnej dla miejsc I, II, III oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez bibliotekę dla trzech osób wyróżnionych. Organizator zastrzega sobie prawo do innego podziału nagród.
6. Prace będzie oceniać profesjonalne Jury.
7. Nagrodę należy odebrać osobiście. Nagród nie wysyłamy drogą pocztową, nie dokonujemy również przelewu na rachunek bankowy. W uzasadnionych wypadkach nagrodę będzie mogła odebrać osoba upoważniona przez laureata. Dane osobo-

we pozyskane dla celów konkursu nie będą udostępnione osobom trzecim.

8. Organizatorzy nie zwracają nadesłanych prac, jednocześnie zastrzegają sobie prawo do zaprezentowania i publikowania utworów bez honorarium, tylko w ramach promocji, w różnych mediach zgodnie z ustawą z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 z późniejszymi zmianami).
9. Uczestnik konkursu automatycznie wyraża zgodę na publikację nagrodzonych, wyróżnionych i zauważonych utworów w pismach literackich, prasie lokalnej i na stronach internetowych organizatorów. Prace niespełniające wymogów regulaminowych nie będą oceniane.
10. Organizator zastrzega sobie prawo do przerwania lub przedłużenia konkursu, a nawet od całkowitego odstąpienia od konkursu w razie wystąpienia przyczyn niezależnych od niego.
11. Dodatkowe informacje: tel. 18 2671364, e-mail gbprabaw@op.pl



Wieczór jubileuszowy

O **Lidii Kosk** pisałam już parokrotnie. Wrażenie zrobił na mnie przed pięcioma laty spektakl *Niknące prawa człowieka*, zrealizowany przez prowadzony przez panią Lidię Autorski Teatr Poetycki, przedstawienie dotyczące problemu wojny, jej wpływu na destrukcję człowieczeństwa i dehumanizację społeczeństw i ich kultur. Ten spektakl w wykonaniu znakomitych artystów-amatorów jest ostrzeżeniem przed złem, które czai się w człowieku i przed którym trzeba się zawsze bronić i trzeba bronić słabszych. Tak poznałam panią Lidię, osobę wrażliwą na los drugiego, działaczkę społeczną, ale także, a może przede wszystkim, poetkę, fotografkę. Jej wiersze, przekładane na wiele języków, w tym na angielski i japoński, wydawane są m.in. w USA i Japonii, gdzie ostatnio ukazała się japońska edycja jej książki *Stodka woda, słona woda*.

10 maja przybyliśmy do Domu Literatury na jubileuszowe spotkanie i prezentację jej nowej książki pod tytułem *Szklana góra* w opracowaniu Danuty E. Kosk-Kosickiej (polecam wstęp do książki). Po trudnym przedpołudniu – pożegnaniu Pana Tomasza Burka, niezrównanego znawcy literatury – bardzo był nam potrzebny wieczór z poezją i spotkanie z zawsze pełną wiary w przeznaczenie i sens poezji oraz w to, że dobro zwycięża i jest nagradzane na pewno po drugiej stronie światła, Lidią Kosk.

Piękna jak zawsze, przyjazna, powitała wszystkich serdecznie. Stała otoczona młodymi ludźmi, wśród których byli tłumacze jej wiersza *Szklana góra*.

Jubileuszowy wieczór poetycki okazał się

niespodzianką. Tytułowy wiersz zaistniał w książce w dwudziestu jeden językach. Jej szklana góra opowiada o dziewczynce, która wnosi wiadro z wodą na górę, zмага się jak mityczny Syzyf z ciężarem i stromizną:

*Wspinam się pod górę
dźwigając skarb
przerastający moje siły
wiadro wody*

(...)

*Padam
woda sphywa
razem ze mną w dół
zamarzając*

jak łzy na policzkach

(...)

*Błysk słońca na moment
powiększa mnie cieniem
gdy znów idę mierzyć się
z moją szklaną górą.*

Niezwykły wiersz, będący opowieścią o życiowej „szklanej górce” Autorki. Niełatwo był to los – dziecko wojny, obóz, potem też prosto nie było. Pani Lidia jednak zawsze się podnosiła i nie rezygnowała z prawa do radości życia i poczucia jego sensu. 10 maja wiersz zabrzmiał w siedmiu językach i każdy z nich wnosił nowy aspekt brzmieniowy i skojarzeniowy, był tłumaczeniem tego doświadczenia na inną kulturę, inne wartości, inną językową urodę. W dodatku do polskiego oryginału usłyszeliśmy angielski, czeski, litewski, serbski, niemiecki i włoski. Ta niezwykła polifonia języków dała prawie metafizyczne przeżycie.

Przypomniała mi się przyjemność uczestnictwa w międzynarodowym festiwalu Jesień Poezji w Druskiennikach na Litwie, gdzie przyjeżdżają od lat poeci z całego świata. Utwory prezentowane są w językach ojczystych. Nie znając treści wierszy, słuchając czytających autorów, mieliśmy wrażenie, że wiemy, o czym jest ta poezja. To jak ucztą i koncert, bo wiersz jest przecież muzyką. U pani Lidii na jubileuszowym wieczorze było podobnie. Następnego dnia wyjeżdżaliśmy z mężem do przyjaciół na Morawy, nic więc dziwnego, że ze szczególną radością słuchaliśmy wersji czeskiej *Szklanej góry*.

Dziękuję Pani Lidio i życzę ciągle niezmożonej wiary w życie, ludzi i poezję.

Maja Chadryś-Engelking

SPROSTOWANIE

Uprzejmie informuję, iż udzielając Izabeli Zubko wywiadu pt. „Mały pisarczyk z Małoszyc” popełniłem błędy i przeinaczenia, na które słusznie wskazał Pan Marek Wawrzkiwicz w swoim sprostowaniu (nr 5/2017). Zamieszczony wywiad był jednak tylko fragmentem przygotowywanej mojej książki. Postaram się zadbać o wiarygodność faktów przy jej adjustacji i korekcie.

Z poważaniem Stanisław Stanik